

Sygn. akt I ACa 675/19

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 20 lutego 2020 r.

Sąd Apelacyjny w Białymstoku I Wydział Cywilny

w składzie:

Przewodniczący	:	SSA Krzysztof Chojnowski
Sędziowie	:	SA Jadwiga Chojnowska (spr.) SA Jarosław Marek Kamiński
Protokolant	:	Anna Bogusławska

po rozpoznaniu w dniu 6 lutego 2020 r. w Białymstoku

na rozprawie

sprawy z powództwa **G. V.(...)w W.**

przeciwko **M. M.**

o zapłatę

na skutek apelacji powoda

od wyroku Sądu Okręgowego w Łomży

z dnia 19 lipca 2019 r. sygn. akt I C 724/18

I. zmienia zaskarżony wyrok w ten sposób, że:

a) **zasądza od pozwanego M. M. na rzecz powoda G. V.(...)w W. kwotę 205.049,37 (dwieście pięć tysięcy czterdzieści dziewięć 37/100) zł, w tym kwotę 150.195,57 (sto pięćdziesiąt tysięcy sto dziewięćdziesiąt pięć 57/100) zł z odsetkami umownymi w wysokości czterokrotności stopy lombardowej NBP rocznie, ale nie więcej niż w wysokości odsetek maksymalnych za opóźnienie od 17 października 2017 r. do dnia zapłaty; kwotę 35.431,25 (trzydzieści pięć tysięcy czterysta trzydzieści jeden 25/100) zł z odsetkami ustawowymi za opóźnienie od 17 października 2017 r. do dnia zapłaty i kwotę 19.422,55 (dziewiętnaście tysięcy czterysta dwadzieścia dwa 55/100) zł z odsetkami ustawowymi za opóźnienie od 17 października 2017 r. do dnia zapłaty;**

b) **zasądza od pozwanego na rzecz powoda kwotę 21.053 (dwadzieścia jeden tysięcy pięćdziesiąt trzy) zł tytułem zwrotu kosztów procesu;**

II. zasądza od pozwanego na rzecz powoda kwotę 9.176,50 (dziewięć tysięcy sto siedemdziesiąt sześć 50/100) zł tytułem zwrotu połowy kosztów instancji odwoławczej.

(...)

Sygn. akt I ACa 675/19

UZASADNIENIE

G. (...)(...)w W. w pozwie skierowanym przeciwko M. M. wniósł o zasądzenie od pozwanego na swoją rzecz kwot: 150.195,57 zł z odsetkami umownymi w wysokości czterokrotności stopy lombardowej NBP rocznie, ale nie więcej niż w wysokości odsetek maksymalnych za opóźnienie od dnia wniesienia pozwu do dnia zapłaty, 35.431,25 zł z odsetkami ustawowymi za opóźnienie od dnia wniesienia pozwu do dnia zapłaty i 19.422,55 zł z odsetkami ustawowymi za opóźnienie od dnia wniesienia pozwu do dnia zapłaty. Domagał się także zasądzenia kosztów sądowych i kosztów zastępstwa procesowego.

W uzasadnieniu pozwu podał, że pozwany zawarł z poprzednikiem prawnym powoda (...) Bankiem (...) S. A. w W. (poprzednia nazwa (...) Bank (...) S.A. w W.) umowę o kredyt gotówkowy nr (...) \ (...). Pozwany nie wywiązał się z obowiązku terminowej spłaty rat kredytu, czego skutkiem było wypowiedzenie umowy kredytowej przez Bank z dniem 23 października 2014 r. Powód wyjaśnił, że na dochodzoną kwotę składają się: 150.195,57 zł - stanowiąca kapitał niespłaconego kredytu, 34.431,25 zł - stanowiąca odsetki umowne skapitalizowane przez Bank na dzień 30 czerwca 2016 r. i 19.422,55 zł - obejmująca odsetki umowne skapitalizowane przez powoda, naliczane od kwoty kapitału za okres od dnia 1 lipca 2016 r. do dnia poprzedzającego dzień wniesienia pozwu, według stopy procentowej w wysokości odpowiadającej czterokrotności stopy kredytu lombardowego NBP.

Nakazem zapłaty wydanym w postępowaniu upominawczym w dniu 12 grudnia 2017 r., sygn. akt VI Nc-e 1998631/17 Sąd Rejonowy Lublin-Zachód w Lublinie uwzględnił żądanie pozwu.

W sprzeciwie od nakazu zapłaty pozwany wniósł o oddalenie powództwa na koszt powoda. Podał, że jest osobą poważnie chorą i ze względu na stan zdrowia, w dacie podpisywania umowy kredytowej, był w stanie wyłączającym świadome podjęcie decyzji.

Postanowieniem referendarza sądowego w Sądzie Rejonowym Lublin – Zachód w Lublinie z dnia 1 sierpnia 2018 r., sygn. akt VI Nc-e 1998631/17 przekazano sprawę Sądowi Okręgowemu w Łomży.

Na rozprawie w dniu 18 marca 2019 r. pozwany wniósł o oddalenie powództwa, podnosząc zarzut przedawnienia roszczenia. Wnosił o przepozwanie ubezpieczyciela.

Wyrokiem z dnia 19 lipca 2019 r. Sąd Okręgowy w Łomży oddalił powództwo.

Z ustaleń Sądu wynikało, że w dniu 24 października 2012 r. (...) Bank (...) S.A. z siedzibą w W. zawarł z M. M. umowę kredytu gotówkowego nr (...) \ (...). Zgodnie z § 9 umowy kwota kredytu z uwzględnieniem kosztów, o których mowa w § 1 ust. 2, wynosiła 181.596,02 zł. Całkowita kwota kredytu wynosiła 176.306,82 zł, w tym kwota kredytu przeznaczona na cele konsumpcyjne (kwota kredytu netto) wynosiła 149.954,85 zł.

Zgodnie z umową kredyt miał być spłacony w 84 ratach, wynoszących 2.920,64 zł, przy czym szacunkowa wysokość ostatniej raty na dzień zawarcia umowy kredytu została określona na kwotę 2.921,14 zł, płatnych co miesiąc do 23 dnia każdego miesiąca. Termin płatności pierwszej raty określono na dzień 23 listopada 2012 r., a termin płatności ostatniej raty – na dzień 23 października 2019 r. Prowizja od udzielonego kredytu została ustalona na kwotę 5.289,20 zł. Oprocentowanie kredytu w stosunku rocznym wynosiło 8,99 %, a rzeczywista stopa oprocentowania 10,40 %. Koszty z tytułu przystąpienia do ubezpieczenia spłaty kredytu – (...) S.A. stanowiły kwotę 18.551,97 zł, koszty z tytułu

przystąpienia do ubezpieczeń (...) i/lub (...) S.A. – 7.800 zł. Całkowity koszt kredytu na dzień zawarcia umowy wyniósł 69.027,44 zł, zaś całkowita kwota do zapłaty 245.334,26 zł.

Dalej Sąd ustalił, że niespłacenie rat kredytu w terminie ustalonym w umowie powodowało powstanie zadłużenia przeterminowanego, od którego Bank pobierał odsetki w wysokości czterokrotności stopy kredytu lombardowego NBP, co stanowiło na dzień zawarcia umowy kredytu 25%. Każdorazowa zmiana stopy kredytu lombardowego powodowała zmianę wysokości odsetek wskazanych w zdaniu poprzednim. W przypadku powstania na rachunku kredytu zadłużenia przeterminowanego Bank miał prawo podjąć czynności windykacyjne zmierzające do spłaty zaległości (§ 4 umowy).

Zgodnie z § 7 umowy Bank zastrzegł każdej ze stron prawo wypowiedzenia umowy, z zachowaniem miesięcznego okresu wypowiedzenia. Bank mógł wypowiedzieć umowę z ważnych powodów, w szczególności: w przypadku, w którym kredytobiorca nie spłacił jednej raty kredytu, po uprzednim wezwaniu kredytobiorcy do zapłaty zaległej kwoty; w przypadku ujawnienia rozbieżności pomiędzy danymi podanymi we wniosku o kredyt, dokumentami i informacjami podanymi w związku z rozpatrywaniem wniosku o kredyt oraz dostarczonymi w trakcie obowiązywania umowy kredytu, a stanem faktycznym; w przypadku utraty przez kredytobiorcę zdolności kredytowej oraz zaistnienia okoliczności, w których świadczenie usługi na rzecz kredytobiorcy naraża Bank na podwyższone ryzyko kredytowe, operacyjne, prawne lub reputacyjne.

W oparciu o raport – zestawienie należności i spłat kredytu w PLN za okres od 24 października 2012 r. do 30 czerwca 2016 r. - Sąd ten ustalił, że kredyt był spłacany przez pozwanego zgodnie z harmonogramem do kwietnia 2013 r. Potem pozwany opóźniał się ze spłatami. Kolejna spłata raty miała miejsce dopiero w dniu 22 sierpnia 2013 r. W następnych miesiącach pozwany nieregularnie i w różnych kwotach regulował należności z umowy kredytu. Łącznie, do dnia 11 kwietnia 2016 r., pozwany spłacił kwotę 40.130,57 zł.

Pismem z dnia 6 sierpnia 2014 r., w związku z przeciągającym się brakiem spłaty należności przeterminowanych, wynikających z zawartej umowy kredytu (...) \ (...), (...) Bank (...) S.A. wezwał M. M. do spłaty kwoty 14.348,73 zł wraz z dalszymi odsetkami, kosztami i opłatami naliczonymi do dnia spłaty - w terminie 7 dni od otrzymania pisma. Jednocześnie pozwany został poinformowany, że brak spłaty zaległości spowoduje niezwłoczne rozpoczęcie działań windykacyjnych, zmierzających do odzyskania należności, w tym może doprowadzić do wypowiedzenia umowy kredytu, co wiąże się z postawieniem kredytu w stan pełnej wymagalności i koniecznością natychmiastowego zwrotu pełnej kwoty zobowiązania, która na dzień sporządzenia pisma wynosiła 165.986,01 zł i stale rosła, naliczaniem przez Bank odsetek od pełnej kwoty wymagalnego zadłużenia przeterminowanego, możliwością wystawienia bankowego tytułu egzekucyjnego na podstawie złożonego przez pozwanego oświadczenia o poddaniu się egzekucji, możliwością skierowania sprawy do windykacji przez zewnętrzną firmę windykacyjną lub współpracującą z bankiem kancelarię prawną.

Z dalszych ustaleń Sądu wynikało, że pismem z dnia 25 sierpnia 2014 r., ze względu na niedotrzymanie warunków umowy o kredyt nr (...) \ (...), zawartej w dniu 24 października 2012 r. poprzez nieterminową spłatę zobowiązań z niej wynikających oraz zaistnienie pozostałych przesłanek określonych w § 7 umowy, (...) Bank (...) S.A. wypowiedział pozwanemu umowę kredytową z zachowaniem 30-dniowego okresu wypowiedzenia, wskazując, że jego bieg rozpoczyna się począwszy od dnia doręczenia wypowiedzenia. Bank wezwał pozwanego do spłaty całości zadłużenia wymagalnego z tytułu umowy o kredyt wraz z dalszymi odsetkami od zadłużenia przeterminowanego, naliczonymi do dnia spłaty zaległości. Według stanu na dzień wystawienia pisma zadłużenie przeterminowane z tytułu umowy nr (...) \ (...) wynosiło 17.155,42 zł. Jednocześnie pozwany został poinformowany, że odsetki od zadłużenia przeterminowanego oraz wszelkie opłaty naliczane są przez Bank zgodnie z postanowieniami umowy oraz obowiązującą Taryfą Opłat i Prowizji i Tabelą Oprocentowania dla danego produktu. Na dzień wystawienia wypowiedzenia wysokość stopy procentowej od zobowiązań przeterminowanych z tytułu kredytu wynosiła 16% w stosunku rocznym. Bank oświadczył również, iż skutki wypowiedzenia ustaną w przypadku dokonania przez pozwanego, w terminie do dnia upływu okresu wypowiedzenia, spłaty zadłużenia przeterminowanego wobec Banku z tytułu zawartej umowy w wysokości 17.155,42 zł. Dokonanie wskazanej spłaty jest równoznaczne z wyrażeniem

przez pozwanego zgody na wycofanie przez Bank oświadczenia o wypowiedzeniu umowy o kredyt. W przypadku zaś braku spłaty w tym terminie zadłużenia wymagalnego według stanu na dzień wpływu środków na wskazany rachunek: umowa ulegnie rozwiązaniu, a kwota całkowitego salda zadłużenia, która na dzień sporządzenia pisma wynosiła 167.104,56 zł, powiększona o odsetki umowne oraz odsetki od zadłużenia przeterminowanego, stanie się natychmiast i w pełni wymagalna; Bank będzie uprawniony do dochodzenia swoich należności w drodze postępowania egzekucyjnego, na podstawie bankowego tytułu egzekucyjnego zaopatrzonego przez sąd w klauzulę wykonalności a w przypadku skierowania sprawy na drogę egzekucji komorniczej pozwany zostanie obciążony dodatkowymi kosztami egzekucji komorniczej. Ponadto Bank wskazał, iż ma prawo dokonać zbycia wierzytelności przysługujących mu względem pozwanego z tytułu umowy na rzecz podmiotu trzeciego na zasadach określonych w umowie oraz powszechnie obowiązujących przepisach prawa. Pismo zostało nadane do pozwanego w dniu 29 sierpnia 2014 r.

Umową przelewu wierzytelności z dnia 28 września 2016 r. powód G. (...) (...)w W. nabył od (...) Banku (...) S.A. z siedzibą w W. wierzytelność z tytułu umowy o kredyt gotówkowy nr (...) \ (...), dochodzoną niniejszym pozwem.

Pismem z dnia 7 października 2016 r. (...) Bank (...) S.A. zawiadomił pozwanego o zbyciu wierzytelności i poinformował, że spełnienie świadczenia po otrzymaniu niniejszego zawiadomienia winno nastąpić na rzecz aktualnego wierzyciela, tj. G. (...) (...).

Sąd ustalił również, że pismem z 21 października 2016 r., nr akt sprawy (...), G. (...) (...)wezwał M. M. do zapłaty należności w łącznej kwocie 190.194,41 zł, na którą składały się kwoty: 150.195,57 zł tytułem należności z tytułu kapitału i 39.998,84 zł tytułem odsetek wyliczonych na dzień 20 października 2016 r. plus dalsze odsetki umowne od należności z tytułu kapitału od dnia 21 października 2016 r. do dnia zapłaty. Kwota na wezwaniu nie uwzględniała ewentualnych wpłat dokonanych po 1 października 2016 r.

Pozwany nie dokonał zapłaty w wyznaczonym terminie.

W oparciu o tak ustalony stan faktyczny sprawy Sąd nie uwzględnił powództwa, gdyż podzielił stanowisko pozwanego, że wierzytelność przysługująca powodowi w dacie wniesienia pozwu była już przedawniona. Zdaniem Sądu, w świetle zebranych dowodów nie można było uznać, że roszczenie wobec pozwanego było dochodzone w sposób skutkujący przerwaniem biegu terminu przedawnienia. Nie budziło wątpliwości Sądu, że umowa kredytowa została wypowiedziana przez poprzednika prawnego powoda. Sporna była natomiast data skutecznego wypowiedzenia tej umowy, rzutująca na trafność zarzutu przedawnienia. Powód wskazywał, że do skutecznego wypowiedzenia umowy kredytu doszło z dniem 23 października 2014 r., bowiem w tej dacie wygasł stosunek ubezpieczenia umowy kredytu i powstał obowiązek zwrotu składki za czas niewykorzystanej ochrony ubezpieczeniowej. Z zestawienia raportu – należności i zaległości kapitałowych z kalkulacją odsetek za zwłokę wynikało, że w dniu 23 października 2014 r. cała należność kapitałowa z tytułu zawartej umowy kredytu została przeniesiona na wymagalność – co w ocenie powoda było skutkiem rozwiązania z tym dniem umowy kredytu. Pozwany przyznał, że wypowiedzenie umowy zostało mu doręczone, jednak z uwagi na brak dowodu doręczenia, 30-dniowy termin do skutecznego wypowiedzenia umowy – według niego – należało liczyć od dnia złożenia oświadczenia woli przez Bank o wypowiedzeniu umowy, tj. od dnia 25 sierpnia 2014 r. Doliczając do tej daty termin 30 dni (co przypadało na dzień 24 września 2014 r.) i dodatkowo 14-dniowy termin awizacyjny, zdaniem pozwanego, 3-letni termin przedawnienia upłynął przed dniem wniesienia pozwu.

Sąd co do zasady podzielił powyższe stanowisko pozwanego, jednakże jako datę wyjściową do skutecznego wypowiedzenia umowy kredytu przez Bank przyjął datę nadania pisma wypowiedzającego umowę, tj. 29 sierpnia 2014 r. Dodając do tej daty 14- dniowy termin awizacyjny, co – zdaniem Sądu – było uzasadnione w świetle § 38 ust. 1 rozporządzenia Ministra Infrastruktury z dnia 9 stycznia 2004 r. w sprawie warunków wykonywania powszechnych usług pocztowych (przesyłki lub przekazy pocztowe operator wydaje adresatowi w placówce oddawczej w terminie 14 dni, zwanym dalej „terminem odbioru”, z zastrzeżeniem ust. 2, Sąd przyjął, że doręczenie wypowiedzenia umowy mogło nastąpić najpóźniej z dniem 12 września 2014 r. W związku z powyższym uznał, że 30-dniowy termin wypowiedzenia umowy upłynął z dniem 12 października 2014 r. Zdaniem Sądu, najpóźniej z tą datą należało więc rozpocząć liczenie biegu terminu przedawnienia.

Sąd wskazał dalej, że ustawą z dnia 13 kwietnia 2018 r. o zmianie ustawy – Kodeks cywilny oraz niektórych innych ustaw (Dz.U.2018.1104), która weszła w życie z dniem 9 lipca 2018 r., doszło do zmiany terminów przedawnienia. Zgodnie z art. 5 ust. 1 cyt. ustawy do roszczeń powstałych przed dniem wejścia w życie tej ustawy i w tym dniu jeszcze nieprzedawnionych, zastosowanie znajdują przepisy ustawy zmienianej w art. 1. Jako że w dacie wejścia w życie tych przepisów roszczenie powoda było przedawnione, Sąd zastosował przepisy uprzednio obowiązujące. Wskazał przy tym, że zgodnie z art. 118 k.c., obowiązującym przed wejściem w życie ustawy z dnia 13 kwietnia 2018 r., jeżeli przepis szczególny nie stanowi inaczej, termin przedawnienia wynosi lat dziesięć, a dla roszczeń o świadczenia okresowe oraz roszczeń związanych z prowadzeniem działalności gospodarczej - trzy lata (w brzmieniu obecnie obowiązującym art. 118 k.c. dla roszczeń o świadczenia okresowe oraz roszczeń związanych z prowadzeniem działalności gospodarczej przewiduje trzyletni termin przedawnienia, z tym że koniec terminu przedawnienia przypada na ostatni dzień roku kalendarzowego, chyba że termin przedawnienia jest krótszy niż dwa lata). Zdaniem Sądu, udzielanie pożyczek i kredytów mieści się w zakresie działalności gospodarczej prowadzonej przez banki i inne podmioty, w związku z czym termin przedawnienia roszczeń wynikających z tego rodzaju umów wynosi 3 lata. Sąd nadmienił, że strona powodowa nie kwestionowała tego terminu.

Uznając, że roszczenie poprzednika prawnego powoda stało się wymagalne z dniem 12 października 2014 r., Sąd przyjął, że od tego dnia rozpoczął się bieg terminu przedawnienia i wobec niepodjęcia żadnej czynności skutkującej jego przerwaniem, roszczenie powoda przedawniło się z dniem 12 października 2017 r., a więc jeszcze przed dniem wniesienia pozwu w niniejszej sprawie (17 października 2017 r.). Tym samym, Sąd nie podzielił argumentów strony powodowej, że skutki przedawnienia należałoby liczyć od daty 23 października 2014 r., jako że z tą datą zostały dokonane czynności przez Bank. W ocenie Sądu, zwrot składki za okres niewykorzystanej ochrony ubezpieczeniowej czy też przeniesienie należności kapitałowej w stan wymagalności, należało zaliczyć do czynności technicznych, nie mających wpływu na bieg terminu przedawnienia.

Ponieważ według art. 117 § 2 k.c. skutkiem upływu terminu przedawnienia jest możliwość uchylenia się od zaspokojenia roszczenia, skorzystanie przez dłużnika z przysługującego mu prawa i uchylenie się od zaspokojenia roszczenia, powyższe obligowało Sąd do oddalenia powództwa. W związku z przedawnieniem roszczenia głównego, Sąd za przedawnione uznał także roszczenie o odsetki.

Apelację od tego wyroku wniósł powód zarzucając mu:

- 1) naruszenie art. 233 § 1 k.p.c. poprzez przyjęcie – na podstawie książki nadawczej poprzednika prawnego powoda – że data nadania jest jednocześnie terminem odbioru w rozumieniu § 38 rozporządzenia Ministra Infrastruktury z dnia 9 stycznia 2004 r. w sprawie warunków wykonywania powszechnych usług pocztowych, co doprowadziło do błędnego ustalenia daty wymagalności roszczenia, a w konsekwencji oddalenia powództwa z uwagi na zarzut przedawnienia;
- 2) naruszenie art. 3 k.p.c. w zw. z art. 232 k.p.c. w zw. z art. 6 k.c. poprzez przyjęcie, że pozwany podniósł trafny zarzut przedawnienia, podczas gdy materiał zgromadzony w sprawie zaprzecza zasadności tego zarzutu, a pozwany nie udowodnił, a nawet nie uprawdopodobnił podnoszonych okoliczności;
- 3) naruszenie § 38 rozporządzenia Ministra Infrastruktury z dnia 9 stycznia 2004 r. w sprawie warunków wykonywania powszechnych usług pocztowych poprzez jego niewłaściwe zastosowanie z uwagi na uchylenie tego aktu prawnego z dniem 24 maja 2013 r.;
- 4) naruszenie § 3 i § 34 ust. 1 i 2, § 36 i § 37 rozporządzenia Ministra Administracji i Cyfryzacji z dnia 29 kwietnia 2013 r. w sprawie warunków wykonywania usług powszechnych przez operatora wyznaczonego poprzez ich niewłaściwe niezastosowanie;
- 5) naruszenie art. 21 w zw. z art. 49 ustawy Prawo Pocztowe w zw. z § 24-26 regulaminu świadczenia usług powszechnych poprzez ich niezastosowanie i błędne ustalenie daty wymagalności roszczenia dochodzonego pozwem;

6) naruszenie art. 120 k.c. poprzez jego niewłaściwe zastosowanie;

7) błąd w ustaleniach faktycznych poprzez przyjęcie terminu wymagalności roszczenia w sposób oderwany od materiału dowodowego, z pominięciem, że z materiału zaoferowanego przez powoda było możliwym ustalenie terminu wymagalności, gdyż powód składał stosowne wnioski dowodowe oraz wprost zakreślił tezę na okoliczność wymagalności roszczenia z dniem 23 października 2014 r.

Mając to na względzie powód wniósł o zmianę zaskarżonego wyroku poprzez uwzględnienie powództwa ewentualnie uchylenie orzeczenia i przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania oraz zasądzenie kosztów postępowania za obie instancje, według norm przepisanych.

Pozwany nie zajął stanowiska co do apelacji.

Sąd Apelacyjny zważył, co następuje:

Apelacja powoda okazała się zasadna.

Sąd Apelacyjny podziela i przyjmuje za własne ustalenia faktyczne poczynione przez Sąd Okręgowy, jako że okoliczności zawarte w części faktograficznej pisemnych motywów uzasadnienia skarżonego wyroku nie były w zasadzie źródłem sporu. Sprowadzały się one bowiem do przedstawienia chronologii zdarzeń, związanych z zawarciem w dacie 24 października 2012 r. umowy kredytu gotówkowego pomiędzy poprzednikiem prawnym powoda, tj. (...) Bank (...) S.A. z siedzibą w W. (poprzednia nazwa (...) Bank (...) S.A. w W.) a M. M., niedopełnienia przez tego ostatniego obowiązku wywiązania się z zapłaty zaległych rat czy wreszcie – wypowiedzenia pozwanemu niniejszej umowy. Na aprobatę nie zasługuje jednak argumentacja prawna, która legła u podstaw tegoż orzeczenia. Rację ma bowiem autor apelacji, że w sprawie nie było podstaw do przyjęcia, iż doszło do przedawnienia zgłoszonego przez powoda roszczenia.

W pierwszej kolejności wskazać należy, że w niniejszej sprawie poza sporem pozostawało, iż przedawnienie objętego pozwem roszczenia nastąpić mogło z upływem trzech lat. Taki bowiem termin przewiduje, znajdujący zastosowanie w realiach niniejszej sprawy, przepis art. 118 k.c. Na gruncie apelacji sporna pozostawała jednak data, od której ów termin winien być liczony.

Odnotowania w tym miejscu wymaga – co słusznie akcentuje również strona skarżąca – że początek biegu terminu przedawnienia wyznacza przepis art. 120 k.c., po myśli którego bieg przedawnienia rozpoczyna się od dnia, w którym roszczenie stało się wymagalne. Znamiennym jest przy tym, że w sprawie zostało wykazane, iż zobowiązanie, wynikające z umowy o kredyt gotówkowy z dnia 24 października 2012 r., zostało postawione w stan wymagalności. Pozwany przyznał bowiem, że otrzymał oświadczenie poprzednika prawnego powoda o wypowiedzeniu mu tejże umowy. Nie potrafił jedynie wskazać daty, kiedy oświadczenie zostało mu doręczone. Warunkiem uchylenia się przez pozwanego od zaspokojenia objętego pozwem roszczenia było więc ustalenie daty wymagalności tego roszczenia, wyznaczającej – jak już zaakcentowano – początek biegu terminu przedawnienia, z czym wiązać należało właśnie datę skutecznego wypowiedzenia M. M. umowy kredytowej.

Zgodzić się należy z apelowującym, że ciężar wykazania tych okoliczności obarczał pozwanego. Uwagę bowiem zwraca, że przewidziana w art. 6 k.c. zasada rozkładu ciężaru dowodu nie może być rozumiana w ten tylko sposób, że ciężar dowodu zawsze obciąża stronę powodową. Ciężar udowodnienia faktów, mających dla rozstrzygnięcia sprawy istotne znaczenie (art. 227 k.p.c.) spoczywa wszak na tej stronie, która z tych faktów wywodzi skutki prawne. Niewątpliwym jest zaś, że ewentualne uwzględnienie podniesionego przez pozwanego zarzutu przedawnienia wywołałoby korzystane dla niego – nie zaś strony powodowej – skutki prawne. To zatem M. M. winien był dowieść okoliczności niweczące prawo powoda. Tymczasem, pozwany nie tylko okoliczności takich nie wykazał (o czym przekonuje zresztą uzasadnienie skarżonego orzeczenia, w którym Sąd I instancji przyjął odmienną od sugerowanej przez pozwanego datę rozpoczęcia biegu terminu przedawnienia roszczenia powoda), ale nawet nie zakwestionował w jakikolwiek sposób skrupulatnie umotywowanego, znajdującego oparcie w przepisach rozporządzenia Ministra

Administracji i Cyfryzacji z dnia 29 kwietnia 2013 r. w sprawie warunków wykonywania usług powszechnych przez operatora wyznaczonego (Dz.U. z 2013 r. poz. 545) oraz stanowiącym Załącznik nr 3 do Uchwały Nr 48/2018 Zarządu Poczty Polskiej S.A. z dnia 20 marca 2018 r. Regulaminie świadczenia usług powszechnych, sposobu obliczenia możliwej daty wymagalności roszczenia powoda.

Z kalkulacji tych wynika zaś, że 30-dniowy okres wypowiedzenia umowy kredytu należało liczyć od daty 23 września 2014 r., względnie – 19 września 2014 r. W tej sytuacji 3-letni termin przedawnienia dochodzonego przez powoda roszczenia upływałby odpowiednio z dniem 23 października 2017 r. bądź z dniem 19 października 2017 r. Zważywszy więc, że pozew w niniejszej sprawie został wniesiony w dniu 17 października 2017 r. (co poczytywać należy jako czynność przerywającą, zgodnie z art. 123 § 1 pkt 1 k.c., bieg przedawnienia), brak było dostatecznych podstaw do przyjęcia, że pozwany skutecznie podniósł zarzut przedawnienia roszczenia powoda.

Powyższe nie dyskwalifikowało jednak, w ocenie Sądu Apelacyjnego, wyroku Sądu I instancji w takim zakresie, aby zachodziła konieczność wydania orzeczenia kasatoryjnego. Uwagę bowiem zwraca, że istotne dla rozstrzygnięcia żądania pozwu fakty zostały należycie ustalone przez Sąd Okręgowy. Sąd ten, w oparciu o zgromadzony w sprawie materiał dowodowy, w tym zwłaszcza przedłożoną przez powoda, a niepodważoną przez stronę pozwaną dokumentację (o czym szerzej w dalszej części pisemnych motywów) w postaci m.in.: umowy o kredyt gotówkowy nr (...) \ (...) (k. 23), ostatecznego wezwania do zapłaty należności wynikających z tej umowy (k. 46), wypowiedzenia przedmiotowej umowy (k. 43) wespół z dowodem nadania do M. M. dokumentu (k. 44-45), harmonogramu spłat zobowiązania kredytowego obciążającego pozwanego (k. 49-50), wydruków przedstawiających zestawienie należności i spłat kredytu za okres od 24 października 2012 r. do 30 czerwca 2016 r. (k. 55-58) czy wreszcie zawiadomienia, potwierdzającego zawarcie między powodem a jego poprzednikiem prawnym umowy przelewu wierzytelności z tytułu umowy o kredyt gotówkowy nr (...) \ (...) (k. 26), zdołał bowiem ustalić tak istnienie, jak też wysokość wierzytelności dochodzonej pozwem.

I choć co prawda zagadnieniami tymi Sąd I instancji nie zajmował się szerzej

(wskazał jednakże na okoliczności, które w sprawie są bezsporne oraz stwierdził, że pozwany nie kwestionował wysokości zadłużenia), niemniej zauważyć trzeba, że Sąd Apelacyjny ma nie tylko uprawnienie, ale wręcz obowiązek rozważenia na nowo całości zebranego w sprawie materiału oraz dokonania własnej, samodzielnej i swobodnej oceny, w tym oceny zgromadzonych dowodów (por. postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 17 kwietnia 1998 r., II CKN 704/97, OSNC 1998 nr 12, poz. 214). Rzeczą sądu odwoławczego nie jest bowiem tylko kontrola sądu pierwszej instancji, lecz ponowne badanie całej sprawy. Rozważając wyniki postępowania przed sądem pierwszej instancji, sąd ten jest władny ocenić je samoistnie. Jak podkreśla się w judykaturze, postępowanie apelacyjne jest przedłużeniem procesu przeprowadzonego przez pierwszą instancję, co oznacza, że nie toczy się on na nowo. Trzeba też pamiętać, że kognicja sądu apelacyjnego obejmuje „rozpoznanie sprawy” (nie zaś tylko środka odwoławczego) i to w taki sposób, w jaki mógł i powinien uczynić to sąd pierwszej instancji (por. uchwałę Sądu Najwyższego 7 sędziów – zasada prawna – z dnia 31 stycznia 2008 r., III CZP 49/07, OSNC 2008, Nr 6, poz. 55).

I tak, w ocenie Sądu odwoławczego, zaoferowana przez powoda, powołana powyżej dokumentacja, nie pozostawiała jakichkolwiek wątpliwości co do tego, że w dacie 24 października 2012 r. (...) Bank (...) S.A. z siedzibą w W. (a więc poprzednik prawny powoda) zawarł z pozwanym M. M. umowę o kredyt gotówkowy na wskazanych w tej umowie warunkach. Wobec jednak zaprzestania przez pozwanego dokonywania spłat rat kredytu Bank, pismem datowanym na 25 sierpnia 2014 r., skutecznie umowę tę wypowiedział, stawiając należność w stan wymagalności. Co też istotne, pozwany do treści złożonej przez powoda dokumentacji nie zgłosił jakichkolwiek zastrzeżeń, odnośnie merytorycznej i formalnej prawidłowości wynikających z niej zapisów. Pozwany nie wskazywał bowiem chociażby, która z pozycji w niej określona jest nierzetelna czy też wadliwa. Nie powoływał też błędów bądź też nieścisłości w wyliczeniu kwoty objętej żądaniem pozwu. M. M. nie polemizował wreszcie i z tym, że Bank, miał prawo do wypowiedzenia umowy kredytu nr (...) \ (...). Motywując wywiedziony sprzeciw od nakazu zapłaty pozwany wskazywał bowiem jedynie, że w dacie zawarcia niniejszej umowy, z uwagi na zły stan swego zdrowia, był on w stanie wyłączającym świadome jej zawarcie (k. 7).

Taka argumentacja nie mogła jednak, w ocenie Sądu Apelacyjnego, odnieść oczekiwanego przez pozwanego skutku, zwłaszcza jeśli zważyć, że ze złożonej przez pozwanego do akt sprawy dokumentacji jasno wynika, że poważne problemy zdrowotne odnotowano u niego już po dacie zawarcia objętej sporem umowy kredytowej. Dość wskazać, że z danych ujawnionych w karcie informacyjnej leczenia szpitalnego M. M. wynika, iż przebył on udar niedokrwienny mózgu, powodujący niedowład połowiczny prawostronny, w dniu 11 marca 2013 r. (k. 95), a ustalony u pozwanego znaczny stopień niepełnosprawności datuje się dopiero od dnia 22 lipca 2013 r. (orzeczenie o stopniu niepełnosprawności, k. 96). Zgromadzony w sprawie materiał procesowy pozwalał więc na wyprowadzenie wniosków przeciwnych, do tych prezentowanych w tej mierze przez pozwanego w sprzeciwie od nakazu zapłaty.

W konsekwencji tych rozważań, Sąd Apelacyjny stanął na stanowisku, że w sprawie zaistniały podstawy do uwzględnienia powództwa G. (...)(...)w W..

Dlatego też Sąd Apelacyjny, na zasadzie art. 386 § 1 k.p.c., zmienił zaskarżony wyrok w ten sposób, że zasądził od pozwanego na rzecz powoda kwotę 205.049,37 zł, w tym kwotę: 150.195,57 zł z odsetkami umownymi w wysokości czterokrotności stopy lombardowej NBP rocznie, ale nie więcej niż w wysokości odsetek maksymalnych za opóźnienie od 17 października 2017 r. do dnia zapłaty; 35.431,25 zł z odsetkami ustawowymi za opóźnienie od 17 października 2017 r. do dnia zapłaty i 19.422,55 zł z odsetkami ustawowymi za opóźnienie od 17 października 2017 r. do dnia zapłaty.

Konsekwencją zmiany skarżonego orzeczenia była też zmiana rozstrzygnięcia Sądu I instancji w zakresie kosztów procesu. Uwzględniając więc ostateczny wynik sprawy, w oparciu o przepis art. 98 § 1 i 3 k.p.c., Sąd Apelacyjny zmienił zaskarżony wyrok w ten sposób, że zasądził od pozwanego na rzecz powoda kwotę 21.053 zł tytułem zwrotu kosztów procesu. Na koszty te złożyła się poniesiona przez powoda opłata sądowa od pozwu w kwocie 10.253 zł oraz koszt zastępstwa procesowego wynoszący 10.800 zł, ustalony na podstawie § 2 pkt 7 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 22 października 2015 r. w sprawie opłat za czynności radców prawnych (Dz.U. z 2016 r. poz. 1667 zm.) – w brzmieniu obowiązującym w dacie wniesienia pozwu.

Mając to uwadze Sąd Apelacyjny orzekł jak w pkt I sentencji.

O kosztach instancji odwoławczej rozstrzygnął zaś jak w pkt II sentencji na zasadzie art. 102 k.p.c., uznając, że nałożenie na pozwanego obowiązku zwrotu tych kosztów w pełnej wysokości – zważywszy przede wszystkim na jego trudną sytuację życiową, wywołaną złym stanem zdrowia – stanowić będzie dla pozwanego nadmierne obciążenie.

(...)